

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie **S. C.**,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,
w dniu 4 września 2024 r.,
zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego
na zarządzenie Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu
z dnia 15 kwietnia 2024 r., sygn. akt Ko 4/24, So 8/06,
o odmowie przyjęcia zażalenia na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego
w Poznaniu z dnia 25 stycznia 2024 r., sygn. akt Ko 4/24,

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 25 stycznia 2024 r., sygn. akt Ko 4/24, umorzył postępowanie wykonawcze w odniesieniu do środka karnego obowiązku naprawienia szkody nałożonego na S. C., skazanego prawomocnym wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 18 października 2010 r., sygn. akt So 8/06, z uwagi na upływ terminu przedawnienia wykonania tego środka karnego.

Na powyższe postanowienie pismem z dnia 8 kwietnia 2024 r., pełnomocnik pokrzywdzonego Skarbu Państwa – Ministra Obrony Narodowej

wniósł zażalenie. Prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu zarządzeniem z dnia 15 kwietnia 2024 r., sygn. akt Ko 4/24, So 8/06, odmówił przyjęcia zażalenia z uwagi na to, że środek odwoławczy pochodzi od osoby nieuprawnionej.

Na tę decyzję procesową zażalenie wniósł pełnomocnik pokrzywdzonego, podnosząc zarzut obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 94 § 1 pkt 1 i 4-5 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 22 § 1 k.k.w. i art. 1 § 2 k.k.w., polegającej na niewskazaniu osoby, która wydała zarządzenie oraz podstawy prawnej wyłączającej prawo pokrzywdzonego do zaskarżenia postanowienia o umorzeniu postępowania wykonawczego przy jednoczesnym stanowczym wykluczeniu jakichkolwiek uprawnień pokrzywdzonego w toku tego postępowania, co w istocie uniemożliwia kontrolę tego zarządzenia i pozbawia pokrzywdzonego wszelkich praw.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniesione zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu niewskazania podmiotu, który wydał zarządzenie, zauważyć należy, że na oryginale zaskarżonego zarządzenia, zalegającego w aktach sprawy (k. 4682, t. XXV) znajduje się oznaczenie organu, który wydał tę decyzję procesową oraz podpis jego piastuna – Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu. Spełniony zatem został wymóg, o którym mowa w art. 94 § 2 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 1 k.k.w. Zdziwienie musi budzić dopatrywanie się przez autora zażalenia, uchybienia polegającego na tym, że na doręczonym mu odpisie nie wskazano nazwy organu, skoro brak tego elementu wynikał z zastąpienia podpisu poświadczeniem, iż na oryginale znajduje się właściwy podpis. W tym kontekście trzeba zauważyć, że w piśmie przewodnim do korespondencji zawierającej odpis zarządzenia wskazano na organ, który je wydał, co nie pozostawiało żadnych wątpliwości w tym zakresie.

Jeśli chodzi o brak podania merytorycznej podstawy prawnej zaskarżonej decyzji procesowej tj. uznania, że pokrzywdzony nie ma uprawnienia do zaskarżenia postanowienia o umorzeniu postępowania wykonawczego, stwierdzić należy, że z całokształtu regulacji Kodeksu karnego wykonawczego wynika, że pokrzywdzony nie jest stroną postępowania wykonawczego, a ustawa przyznaje temu podmiotowi jedynie pewne uprawnienia, czyniąc to wprost, na zasadzie swobodnego wyjątku (zob. np. art. 168a § 1 k.k.w., art. 197 § 2 k.p.k.; por. art. 19 k.k.w.). Nie jest przy tym możliwe odpowiednie stosowanie przepisów z Rozdz. 4 Kodeksu postępowania karnego z uwagi na autonomię unormowań Kodeksu karnego wykonawczego (art. 1 § 2 k.k.w.). Nie sposób było zatem wymagać od Prezesa WSO w Poznaniu, aby wskazał podstawę prawną swego stanowiska, skoro to właśnie z uwagi na brak regulacji w Kodeksie karnym wykonawczym statusu pokrzywdzonego nie jest on stroną uregulowanego tą ustawą postępowania, co zresztą powinno być wiadome pełnomocnikowi profesjonalnemu pokrzywdzonego i co zostało przekazane do wiadomości we wcześniejszej korespondencji ze strony Sądu do Departamentu Spraw Socjalnych MON, którego pracownik występował jako pełnomocnik pokrzywdzonego. W piśmie z dnia 28 marca 2024 r. (k. 4662, t. XXV) Woskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu poinformował bowiem Dyrektora Departamentu Spraw Socjalnych MON, że pokrzywdzony w postępowaniu wykonawczym nie jest stroną, nie zawiadamia się go o posiedzeniach ani też nie posiada on uprawnień do wnoszenia środków odwoławczych.

Wobec niestwierdzenia okoliczności, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[PGW]

[ms]

